

Prezydent RPA bojkotuje konferencję o przyszłości Libii

4 września 2011

Prezydent RPA Jacob Zuma zbojkotował czwartkową (1 wrzesień) konferencję w Paryżu nt. Libii, aby zademonstrować swoje niezadowolenie z działań NATO w konflikcie libijskim. Zuma ogłosił swoją decyzję podczas wizyty w Norwegii mającej miejsce również w czwartek.

Prezydent RPA skrytykował paryskie spotkanie za to, że nie odbywa się pod egidą ONZ tylko organizowane jest przez Francję i Wielką Brytanię, a więc państw stojących na czele operacji wojskowej w Libii. „Proces pokojowy nie powinien odbywać się bez udziału ONZ. Jego przebiegowi przewodzić powinna ONZ. ONZ musi być wspierana również przez Unię Afrykańską” – dodał Zuma. „Jesteśmy niezadowoleni z działań wojskowych, które miały służyć do ochrony ludności cywilnej. Zamiast chronić przygotowywały powietrzną osłonę pozwalającą innej grupie agresorów iść naprzód.” – stwierdził południowoafrykański prezydent.

Przypomnijmy, że RPA w konflikcie libijskim konsekwentnie sprzeciwia się działaniom NATO, powołując się na pierwszeństwo negocjacji w ramach ONZ i Unii Afrykańskiej. RPA nie uznaje również (jak większość państw Unii Afrykańskiej) legalności Narodowej Rady Tymczasowej, politycznego ramienia libijskich rebeliantów.

Materiał został przygotowany w ramach programu analitycznego ECAG – Libia 2011.

Opracowanie: ECAG

Źródło oryginalne: www.afreekelection.com

Źródło polskie: Geopolityka.org